

PRZEDPŁATA

miesięcznie:

w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 19 hal.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitoryj
lub jego miejsce:
I-sza strona 1 kor.
Nekreplegi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

Rok XXXII.

Sroda 24 stycznia 1917 roku.

№ 18

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

POLSKA KRAJOWA LOTERJA KLASYCZNA

Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie

30,000 losów, 15,000 wygranych i 1 premja

na sumę 1-go Miljona 485 tysięcy rubli

Główne wygrane 100,000 rb., 75,000 rb.,

55,000 rb., 45,000 rb.
35,000 rb., 30,000 rb.

25,000 rb., 20,000 rb.
15,000 rb., 10,000 rb.

Ciągnięcie I-ej klasy 15-go i 16-go lutego 1917 roku.

Cena do I-ej klasy:

$\frac{1}{4}$ losu
3 rb.

$\frac{2}{4}$ losu
6 rb.

$\frac{3}{4}$ losu
9 rb.

$\frac{4}{4}$ losu
12 rb.

Losy I-ej klasy są już w sprzedaży u pp. Kolektorów.

33-1

Istniejące od 1805 roku

Zakłady Ogrodnicze

C. Ulrich

Warszawa, Ceglana II.

Zawiadamiają, że wyszedł z druku

CENNIK NASION na rok 1917

i na żądanie rozsyłany jest
bezpłatnie.

Gramofonowe płyty

niezdatne do grania kupuje

Go l m e r,

Lubelska 39.

29-3

Pianina i fortepiany

kupuje i sprzedaje

Go l m e r,

Lubelska 39.

30-

Oroędzie prez. Wilsona o warunkach pokoju

Wiedeń (BK). Według komunikatu tutejszego poselstwa amerykańskiego, prezydent Wilson wydał oroędzie do Senatu Stanów Zjed. w sprawie pokoju. Powołując się na wymianę not między nim a rządami państw wojujących, stwierdza, że przez nie **zblizono się znacznie do ostatecznej dyskusji o pokoju**, a temsamem do omówienia koncertu międzynarodowego, który rzeczywiście uniemożliwi, aby tego rodzaju katastrofa, ja obecna, spadła na nas kiedykolwiek.

Naród amerykański powołany będzie do współdziałania w wielkiem przedsięwzięciu położenia fundamentów pokoju między narodami, świeżo i według nowego planu. Naród amerykański nie chce uchylać się od tej służby, która na tem polega, aby swą wagę i swą moc połączyć z wagą i siłą innych narodów, celem zabezpieczenia w całym świecie pokoju i prawa. **Takie uregulowanie stosunków nie da się już dłużej odwlekać.**

Prezydent przytacza następnie warunki, pod które mi rząd amerykański uważa się za uprawnionego żądać od narodu amerykańskiego zgody na formalne i uroczyste przystąpienie do Ligi Pokoju. Przedewszystkiem wojna obecna musi być zakończona. Same umowy nie mogą zabezpieczyć pokoju—będzie niezbędnie koniecznem stworzenie siły, która byłaby w stanie gwarantować trwałość układów. Jeżeli pokój ma być trwałym, musi to być pokój zabezpieczony przez zorganizowaną, większą siłę ludności. Nie równowaga, lecz wspólnota potęgi jest konieczna, nie zorganizowane współzawodnictwo uboczne, lecz zorganizowany wspólny pokój!

Oświadczenia obu walczących grup narodowościowych stwierdzają w sposób nie mający wątpliwości, że nie leży w ich planach zniszczenie przeciwników. Tkwi w tem przedewszystkiem pogląd, że **pokój musi być bez zwycięstwa. Tylko pokój między równymi może być trwałym**, tylko pokój, którego podstawowe zasady stanowi równość i wspólny udział we wspólnych korzyściach.

Równość narodów, na której opierać się musi pokój, jeżeli ma być trwałym, musi być równością praw, bez różnicy między wielkimi i małymi, potężnymi i słabymi narodami. Pokój taki musiałby także uznać zasadę, że rządy wywodzą swą prawowitą władzę ze zgody rządzonych. **Prezydent uważa np. za stwierdzone, że meżowle stanu wszędzie zgodni są w tem, iż Polska powinna być zjednoczona, niepodle-**

gła i samolstna oraz dalej, że wszystkim narodom winno być zagwarantowane nienaruszalne bezpieczeństwo życia, wyznania, rozwoju indywidualnego oraz społecznego. **Wolność mórz jest conditio sine qua non pokoju.** Równość współpracy, nienaruszalna swoboda i niezagrożona komunikacja narodu z narodem jest istotną częścią pokoju i procesu rozwojowego.

Sprawy ograniczenia zbrojeń na lądzie i morzu rozwiązane być muszą w duchu przyjaznym, jeżeli pokój sprowadzić ma polepszenie i ma być trwałym. **Bez ofiar i koncesji pokój jest niemożliwy.** Sprawa zbrojeń, jest tą sprawą, która jaknajbardziej bezpośrednio i głęboko wiąże się z przyszłości dziejami narodów i rodu ludzkiego.

Prezydent proponuje w końcu: **każdemu narodowi małemu, jak wielkiemu, winna być dana swoboda, aby bez przeszkód, zgób i nieustraszenie sam stanowią o formie swego rządu i kierunku swego rozwoju.** Wszystkie narody powinny w przyszłości zamknąć włączywszy się w związki, które je pchają do współzawodnictwa o potęgę, które je wciągają w sieć intryg i egoistycznych knoń tajemnych. Prezydent proponuje dalej, aby za zgodą rządów, usniano wolność mórz, ograniczono zbrojenia, które z wojsk i flot uczyniły nie narządzie porządku a środek do ataku lub egoistycznych gwałtów. „To są zasady amerykańskie; innych nie moglibyśmy popierać“.

Prawo międzynarodowe i nowy stan rzeczy w Polsce

Pod powyższym tytułem zamieszcza szwajcarska „Neue Züricher Ztg“, Nr 154 I nadesłany ze strony niemieckiej następujący artykuł:

„Rząd rosyjski zaprotęstował w imieniu zgwałconych praw międzynarodowych przeciwko proklamowaniu Królestwa Polskiego! Łącznie z rządem rosyjskim do wodzą niektóre pisma neutralne, a mianowicie socjalistyczne, jak „Volksrecht“ w Zürichu, że dopóki nie zawarto pokoju, a Rosja nie uznała nowego stanu rzeczy w Polsce,—sprzeciwia się proklamowanie Królestwa Polskiego i tworzenie armii polskiej prawu międzynarodowemu.

Rząd rosyjski i jego sprzymierzeńcy w prasie socjalistycznej szwajcarskiej postępowaliby ostrożniej, gdyby przed ogłoszeniem protestów byli lepiej poinformowani, jak postępowiła Rosja w podobnych wypadkach i jak zapatrują się na tę sprawę miarodajni rosyjscy profesoria prawa. Warto tu więc przypomnieć, że na początku wojny rosyjsko-tureckiej w r. 1877 tworzyła naczelna komenda armii rosyjskiej *legjony bułgarskie*, składające się wyłącznie z Bułgarów, a więc poddanych tureckich. Po opuszczeniu przez Turcję Bułgarii północnej formowali tam Rosjanie nowe legjony bułgarskie, do których wcielano tamtejszych mieszkańców. Legjony te, jak wiadomo brały wybitny udział w wojnie przeciw Turcji, odznaczając się szczególnie w walkach pod Szypką. Po zwycięstwie nad Turkami formowano także wojska bułgarskie w Bułgarii południowej, a książę Dudakow-Korsakow przystąpił do zorganizowania regularnej armii bułgarskiej jeszcze przed zwołaniem się kongresu berlińskiego.

W związku z powyższym warto również przypomnieć, że podczas pierwszej wojny bałkańskiej, w r. 1913 tworzyli Serbja, Grecja i Bułgaria, przed zawarciem pokoju w Londynie, wojska na ziemiach okupowanych, wówczas jeszcze tureckich!

We wszystkich tych wypadkach chodzi o narody *wyswolone*, których w żaden sposób nie wolno utożsamiać z istotnymi poddanymi narodowymi danego zwyciężonego kraju, w stosunku do Rosji znajdują się Polacy w tem samym

położeniu, co Bułgarzy (wówczas) wobec Turcji.

Ważnem natomiast jest, że Rosja nie dopatrywała się aktu gwałtu w tworzeniu armii bułgarskiej, lecz przeciwnie była przekonana, że postępuje zgodnie z prawem międzynarodowem.

Znany rosyjski profesor prawa, członek ministerium spraw zewnętrznych, Martens, który reprezentował Rosję w Hadze, sformułował zresztą w sposób następujący stanowisko prawne, na które powoływać się mogła wówczas Rosja, a na którym opierają się obecnie mocarstwa centralne:

„W innym zupełnie świetle przedstawia się okupacja, o ile nie nosi charakteru chwilowego, lecz obliczona na ostateczną aneksję, kraju lub też, gdy wojna rozpoczęta została w celu, *aby stworzyć nowy stan rzeczy w części nieprzyjacielskiego kraju.* Wówczas dane państwo, kierując się swoimi interesami, lub *pożytkiem ludności*, uprawione jest w zupełności do podjęcia fundamentalnego przekształcenia konstytucyjnych lub innych urzędów tego kraju“.

Przy tworzeniu Królestwa rozchodzi się nie o aneksję, lecz o odpowiadające życzeniom ludności uwolnienie kraju z pod jarzma rosyjskiego.

Nie może więc ulegać żadnej wątpliwości, że według *pojmovania rosyjskiego*, jak się to ujawniło w praktyce rządu rosyjskiego podczas wojny tureckiej, a w teorii w wywodach rosyjskich znawców prawa—protest rządu rosyjskiego i jego sprzymierzeńców socjalistycznych z „Volksrecht“ są zupełnie nieuzasadnione.

Z *rosyjskiego punktu widzenia* nowy stan rzeczy w Polsce przed zawarciem pokoju i bez sprobaty Rosji, tworzenie ochotniczej armii polskiej—są to wszystko zarządzenia zupełnie dopuszczalne i „uprawione“.

Ks. biskup Bandurski biskupem połowym wojsk polskich

„Ziemia Lubelska“ dowiaduje się z Warszawy:

Powstał projekt, aby ks. biskupa Bandurskiego, gorącego patriotę i duchowego wodza Lgionów prosić o objęcie dostojnego stanowiska biskupa połowego Wojsk Polskich.

Słysząc, iż niebawem wyjedzie do Wiednia, gdzie ks. biskup Bandurski obecnie przebywa—specjalna deputacja, która niestrudzonemu w pracy narodowej dygnitarzowi kościoła przedłoży powyższą prośbę.

W Kołach miarodajnych uważają za pewnik, że ks. biskup Bandurski prosić tej nie odmówi i że obejmie ten zaszczytny i trudny wielkiego wymagający urząd duszpasterski i wojskowy.

Odezwa Rady Narodowej Polacy!

Bieg wydarzeń dziejowych otwiera przed nami zdawną oczekiwaną możliwość odbudowy Niepodległego Państwa Polskiego.

Ogrom i trudność tego zadania wymagają zjednoczonego wysiłku wszystkich twórczych sił w narodzie. Wytyczyć musimy całą zdolność i moc narodową, ażeby wyrównać straty nie tylko zewnętrzne, ale i pod względem ducha i sprawności życia publicznego poniesione.

W poczuciu doniosłości zadań w przeświadczeniu, że tylko takie państwo stanowić będzie trwałą i potężną budowę, które własnymi rękami wzniesie i utrzyma zdolną, szereg stronnictw i działaczy politycznych przystąpił już w roku ubiegłym do utworzenia Rady Narodowej, ażeby w ten sposób wytknąć jednolity kierunek opinii i pracy politycznej polskiej.

Rada Narodowa współdziałała w organizacji Tymczasowej Rady Stanu i powołaniu jej członków, widząc w niej przewidywany Rząd Polski; — zarazem uzupełniała własną organizację i skład.

Dziś, kiedy Rada Stanu rozpoczyna swą czynność, zmierzając do realizacji naszego bytu państwowego, zadaniem Rady Narodowej będzie jednoczyć naród polski dokoła tej pracy, aby w łącznym z Radą Stanu współdziałaniu Państwowości Polską najmocniej i najzupełniej urzeczywistnić.

W obejmowaniu przez władze państwowe polskie wszystkich dziedzin zarządu publicznego, w zorganizowaniu silnej armii polskiej,—widzi Rada Narodowa gwarancje istotne samodzielnosci i zwierzchnictwa Państwa Polskiego,—najpierwsze i najpilniejsze zadania narodowe.

Świadomość i poczucie zadań tych powinny przeniknąć najgłębiej do narodu, ogarnąć najszerze jego warstwy i obudzić w nim najwyższy wysiłek twórczy, który sam tylko zdoła Polskę do życia nieśmiertelnego powołać i w rządzie narodów wolnych pozwoła jej zająć miejsce zaszczytne.

Rada Narodowa.

Spółczeństwo do Rady Stanu

Z wszystkich stron, pod wszystkich instytucji społecznych i kulturalnych napływają adresy i akty podporządkowania się rządowi polskiemu—Radzie Stanu.

Rada Stanu a Zjazd w. R. G. O.

Ustalenie stosunku organizacji Rad Opiekuńczych do Tymczasowej Rady Stanu było dwukrotnie tematem ożywionej dyskusji podczas zjazdu przedstawicieli rad opiekuńczych prowincjonalnych w R. G. O.; na początku obrad pierwszego dnia i w końcu obrad dnia następnego. Ostatecznie uchwalono wniosek, że „zjazd przyjmuje do wiadomości oświadczenie prezesa R. G. O., ks. Eustachego Sapię, odnośnie stosunku do powstałej Rady Stanu“.

Oświadczenie ks. Sapię streszczone zostało w następujących słowach:

„Zjazd delegatów Rad Opiekuńczych w d. 17.1.1917 r. wita radośnie w Tymczasowej Radzie Stanu zaczątek Rządu Polskiego, zaleca R. G. O. zwracanie się do Tymcz. Rady Stanu we wszystkich sprawach, zaleca R. G. O. służyć Tymcz. Radzie Stanu swoją pracą, doświadczeniem i wykształconą organizacją w myśl zasady konieczności skupiania wszystkich sił społeczeństwa w dążeniach do wspólnego celu—pomyślnej przyszłości“.

Pozatem dodać należy, że Zjazd polecił Zarządowi R. G. O. zająć się najenergiczniej przedstawieniem Tymczasowej Radzie Stanu naglących potrzeb krajowych, samodzielnie, albo razem z innymi instytucjami społecznymi a m in sprawę ochrony i zabezpieczenia majątku krajowego i t. d.

Rady miejskie do Rady Stanu

Prezydjum piotrkowskiej Rady m. wystosowało do Rady Stanu pismo następującej treści.

Do Wysokiej Tymczasowej Rady Stanu. Prezydjum piotrkowskiej Rady miejskiej ma honor zawiadomić Radę Stanu, jako najwyższy urząd polski, że Rada miejska w Piotrkowie ukonstytuowała się i na posiedzeniu 4 i 17 stycznia wybrała na prezydenta Kazimierza Rudnickiego adwokata przysięgłego, na pierwszego wice-prezydenta Juliana Grabowskiego, właściciela apteki i na drugiego wice-prezydenta Apoloniusza Ostrowskiego, właściciela nieruchomości. *Kazimierz Rudnicki Apolinariusz Grabowski, Apoloniusz Ostrowski.*

Również lubelska Rada miejska wystosowała adres do Rady Stanu, treści następującej.

„Rada Miejska m. Lublina przesyła Radzie Stanu, jako najwyższej Instytucji Państwowej Polskiej, życzenia najowocniejszej pracy dla dobra Ojczyzny i oświadcza, iż podporządkuje się wszelkim Jej zarządzeniom, głęboko przekonana o potrzebie skupienia w karnym posłuchu koło Rady Stanu wszystkich sił narodowych, pragnących eżeczerze odbudowy silnego i rządowego Państwa Polskiego“.

C. T. R. wobec Rady Stanu

Na ostatnim posiedzeniu C. T. R. w Warszawie w sprawie stosunku C. T. R. do Tymczasowej Rady Stanu uchwalono jednogłośnie wnioski następujące: „Komitet C. T. R. poleca Prezydjum wszystkim swoje sprawy i podania do władz okupacyjnych zwracać odtąd do Tymczasowej Rady Stanu, oraz służyć Jej na żądanie wszelkimi posiadanymi materiałami rzeczowymi“.

Zapisy na członków Rad. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej przyjmuje redakcja Gazety Radomskiej.

Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Środa 24-ty styczeń. Tymoteusza B. M. Wsch. sl. g. 7 m. 13 r. Zach. g. 4 m 27

— **Drugie posiedzenie Rady m.** jak się dowiadujemy, odbędzie się jutro (we czwartek) o godz. 6 po poł. w Ratuszu. Porządek dzienny przewiduje: wybór 6 rajców, kwestję sali obrad i kwestie regulaminowe. Wreszcie, jako kandydatów na rajców wymieniają następujących radnych: Kliowski, Liessol, Olewiński, Stanisławski, Suligowski, Paschalski.

— **Echa pierwszego posiedzenia Rady miejskiej.** C. i k. Biuro korespondencyjne telegrafuje: „Gazeta Radomska“ z 20 b. m. omawia złożone w radomskiej Radzie miejskiej oświadczenia grup partyjnych, (grupa niepodległościowa, socjaliści i żydzi) stoją na stanowisku Rady Stanu. W oświadczeniu radnych żydów widoczny jest kierunek demokratyczny; z zadowoleniem należy przedwzyszczać podnieść, że radni żydzi dbać będą o polski charakter miasta.

Natomiast oświadczenie zjednoczonych 31 radnych nie wie o istnieniu Rady Stanu“.

— **Na murach naszego miasta** rozlepiono tekst przemówień generał-gubernatorów Kuka i Beselera na uroczystym otwarciu Rady Stanu.

— **Korony idą w górę.** Wczoraj w Radomiu w prywatnym ruchu pieniężnym płacono za korony wyżej 27 miu kopiejek. Spekulanty twierdzą, że podniesienie się kursu koron jest tylko chwilowe, świadomi jednak spraw handlu pieniądzem spodziewają się dalszej wyżki kursu

— **Z powodu niedostatecznej ilości członków.** „Głos Radomski“ donosi: Wczorajsze (poniedziałkowe) ogólne, Zebranie Klubu Społecznego, zwołane w celu wybrania nowego wydziału kierowniczego, z powodu niedostatecznej ilości członków nie doszło do skutku“. Oczywiście, że odbędzie się następne zebranie, prawomocne bez względu na ilość członków“. Świadczy to wymownie o żywotności Klubu społecznego i wielkiego zainteresowania się członków.

— **Czas letni od kwietnia.** Jak donosi „Pesti Ujzag.“ w kołach austriackich rządowych zastanawiają się nad wprowadzeniem czasu letniego już od 1 kwietnia b. r. na przeciąg pół roku.

— **Nowa ustawa celna.** Jak donoszą ze źródeł urzędowych, zawarto w Berlinie między rządem niemieckim i austriacko-węgierskim umowę w celu nowego uregulowania sprawy celnej na obszarze okupacji polskiej. Umowa ta uzyskała moc obowiązującą w da. 10 b. m. Zasadnicze przepisy są następujące:

Generał-gubernatorstwo warszawskie oraz obszary Polski, pozostające pod austriacko-węgierską administracją wojskową, tworzą wspólny obszar celny. Dochody celne przypadają tej stronie, do której urzędów celnych wpłynęły. Każda strona pobierać będzie podatki wewnętrzne na rachunek własny. Towary przechodzące z jednego obszaru administracyjnego do drugiego, nie ulegają dalszemu celeniu. Towary takie wolne są także od dalszego opodatkowania wewnętrznego, o ile dowieziono, że były już na tym obszarze ad-

ministracyjnym, do którego najpierw były przesłane, poddane opodatkowaniu tego samego rodzaju.

— **Polski różaniec.** Koronki i różańce na których się modlimy, które każdy żołnierz, idący w pole dostaje, są fabrykatem obcym, robionym z materiałów o które dzisiaj coraz trudniej. Należałoby je zastąpić przez wyrób swój, chociażby skromniejszy na razie, jak np. twarde drzewo w tokarni obrabione, masa tekturowa, majolika, pestki i t. p. Chcąc zachęcić rzemieślników naszych do wynalezienia odpowiedniego materiału i sposobu zastosowania go do roboty różańców, Towarzystwo popierania przemysłu kobiecego w Krakowie ogłasza konkurs z nagrodą 50 koron za model taki, któryby zastąpić mógł dotychczasowe wyroby zagraniczne. Warunkiem jest, aby materiał był trwały, praktyczny i przystępny do wyrobienia w wielkiej ilości, obrabienie gładkie w dotknięciu. Termin nadsyłania modeli do 1 lutego 1917 r. Adres: Towarzystwo popierania przemysłu kobiecego, Kraków, Franciszkańska l. 4 II podwórce.

— **Zwracamy uwagę na firmę Niemojewski i S-ka we Lwowie,** która ogłasza się obecnie w naszym piśmie. Jest to jedyna polska fabryka wyrobów z papieru w Galicji, która w ciągu wielu lat istnienia złożyła znaczny procent od dochodu na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej

— **Odpowiedzi od redakcji W-ny Pan il w Staszowie** Dziękujemy serdecznie za pamięć o nas; notatkę zużytkujemy, korespondencja, o której Pan wspomina, była umieszczona w Nr. 13 „Gazety“. Prosimy o pamięć o nas nadal.

— **Ofiary.** Zebranie u Cz. Paschalskich Kor. 6 lal. 50 na „Kropkę Miłką“.

Lista członków Radomskiego Koła P. M. S.

(Dalszy ciąg)

Fitaszewski Stanisław, Fitaszewska Stanisława, Fudalej Marja, Farbisz Franciszek, Glogier Maciej, Grabczewski Jan, Gantner Franciszek, Grzybowska Matylda, Goworek Józef, Gombke Wanda, Gajewska Marja, Gajl Marja, Gajl Aleksandra, Górska Helena, Gombke Marja, Głiszczyński Józef, Hertel Franciszek, Horczak Adam Dr., Jarzyńska Wanda, Jarzyński Prosper, Jarzyńska Janina, Janiszewski Antoni, Janiszewski Tadeusz, Janiszewska Marja, Jastrzębowski Mieczysław, Jankowska Antonina, Kelles-Krauz Dr. Stanisław, Kelles-Krauzowa Marja, Kondratowicz Józef Dr., Kondratowicz Helena, Rauszerowa Julia, Kasprzykowski Julian, Kasprzykowska Emilia, Kaluscha Ludwika. Konwisarczyk Marjanna, Kucharski Wojciech, Kasprzycki Jan, Kołodziej Michał, Kaczmarek Franciszek, Kozłowski Franciszek, Krzymowski Janusz, Kolowrocki Maksymilian, Kobylańska Pelagia, Krzemieńska Zofia, Kozłowska Marja, Kwarcieńska Marja, Kwarcieńska Helena, Karbownicki Stefan, Kobylańska Wanda, Lesse-Aleksander, Lewicka Janina, Leśniewska Eugenia, Lipska Wanda, Lipska Marja, Ładów na Władysława, Mioduszewska Helena, Marjańska Aleksandra, Miturski Piotr, Mazurkiewicz Sykstus, Morycińska Marja, Miecznikowski Julian, Miłkuszyc Julia, Mroziwicz Jakób, Nynkowska Marja, Nynkowska Eleonora, Niwińska Felicya, Opal T-wo Spółdzielce, Ogórkowski Stanisław, Ogórkowski Wiktor, Osiński Florentyn, Ojrowski Stanisław, Ojrowska Marja, Pieniążek Teofil, Paschalski Kazimierz, Pogorzelski Józef, Pogorzelski Stanisław, Pogorzelski Jan, Pogorzelski Władysław, Pogorzelska Jadwiga, Pogorzelska Marja, Przyjałkowski Zdzisław, Pikulska Helena, Paschalski Eustachy, Paprocki Tomasz, Poppe Jan, Pikulski Mieczysław, Pietrzyko-

wski Stanisław, Paluszyński Jan, Padewski Adam, Przyłęcki Tadeusz, Prószczyńska Marja, Piekarski Michał, Pióro Stanisław, Rokoszyński Józef ks., Rudnicka Jadwiga, Rogaliński Maksymilian, Rabińska Julja, Suchański Edward, Skotnicki Maksymilian, Staniszewski Karol, Staniszeńska Zofja, Sudelik Józef, Serafińska Helena, Sobecki Henryk, Sobecka Halina, Suchańska Leokadja, Swidwińska Amelja, Skotnicka Wanda, Szczygielski Hipolit, Szwacki Lucjan, Szczygielska Amelja, Świątkowski Józef, Twarowska Wanda, Twarowska Czesława, Tochtermann H. ks. Pastor, Wedrychowski Tadeusz, Woszczyński Zdzisław, Vorbrodt Juliusz, Wroncka Stanisława, Wroncki Bronisław, Wojdacki Józef, Wojciechowicz Anna, Verier Julja, Węgleńska Zofja, Wadowski Julian, Wrzesińska Marja, Wietrzykowska Wanda, Wróblewski Ewaryst, Zabiello Jan, Zbrowski Franciszek, Zabłocki Władysław, Zajewski Zygmunt, Zajewska Władysława, Żardecki Stanisław, Żardecka Henryka, Zalewska Zofja, Związek Zawodowy Robotników Polskich.

Los armji serbskiej

„Gazette de Lausanne“ przytacza odezwę „Grupy inteligentów serbskich na froncie“. Odezwa ta tembardziej zasługuje na uwagę, że zamieściła ją pismo o tendencjach wybitnie frankofilijskich.

Autorowie listu, oficerowie i żołnierze serbscy opowiadają, jak to armja serbska nie zaznała spokoju od roku 1912, t. j. od wojny tureckiej.

Podczas odwrotu na Albanję straciła ta armja dwie trzecie swej liczebności a to z głodu i wyczerpania. Na Korfu uległy resztki siły zbrojnej reorganizacji. W sile 80.000 żołnierza została ona przydzielona gen. Sarrailowi, który właśnie przy pomocy tej armji odparł atak na Monastyr. Kosztowało to serbów dość drogo, bo 30.000 żołnierzy, tak, że obecnie znajduje się pod bronią 50.000 żołnierzy serbskich.

Ale i ci są poważnie wyczerpani i cierpią prawie wszyscy na reumatyzm i chorobę serca. W czasach normalnych wszyscy oni zostaliby niewątpliwie uznani jako niezdatni do pełnienia służby wojskowej.

Autorowie odezwy domagają się kategorycznie, aby żołnierzy serbskich wycofano z frontu i w ten sposób uratowano ich dla narodu serbskiego.

„W imię sprawiedliwości i solidarności ludzkiej — tak brzmi końcowy ustęp odezwy — podnieście swój głos dla uratowania resztek narodu serbskiego“.

TELEGRAMY

O przyszłe układy handlowo-polityczne z Królestwem Polskiem

Wiedeń. (BK.) Pisma donoszą, że od czasu istnienia okupacji wojskowej w Polsce austro-rosyjska sekcja austriackiego ministerjum, znajdują się pod kierownictwem szefa sekcji Broschego, zajmowała się trudnymi kwestjami gospodarczymi, które się łączą z komunikacją z terenem okupacyjnym. Po Proklamowaniu Królestwa Polskiego, ze względu na przyszłe stosunki handlowo-polityczne do tego Królestwa, utworzono osobny wydział, który ma za zadanie ustalić i wyjaśnić życzenie kół interesowanych przy przyszłym regulowaniu stosunków handlowo-politycznych.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 23 b. m. Na froncie francuskim: Na północy - wschód od Armentieres bawarskie oddziały wywiadowcze wdarły się do rowów nieprzyjacielskich i powróciły z jeńcami i karabinami maszynowym. Wejska angielskie, atakujące nasze pozycje na północy zachód od Tromelles, odparto.

Na froncie wschodnim: Na zachód od Dźwińska załoga z naszych rowów przepędziła rosyjski oddział lotny, który wdarł się do czołowej linii. W kilku miejscach w Karpatach lesistych i górach granicznych Mołdawji żywsza akcja artylerji. W walkach na przedpolach między Slanicą a doliną Putwy wzięliśmy 100 jeńców. Na południe od doliny Casinu odparto silniejsze natarcie nieprzyjaciela.

Grupa Mackensena: Nad dolnym biegiem Putny starcia straży przednich miały dla nas wynik pomyślny.

W Dobrudży Bułgarzy przekroczyli pod Tulczą południowe ramię delty Dunaju i urzymali jego północny brzeg przeciw atakom rosyjskim.

Ukaz cara do rządu

o najpilniejszych potrzebach

Petersburg. (BK.) Car wydał ukaz do Golicyna, w którym wskazuje rządowi najważniejsze zadanie: „W chwili obecnej zwrotu w wielkiej wojnie myśli wszystkich Rosjan, bez różnicy narodowości i klas kierują się ku mężnej i pełnej chwały obronie ojczyzny i z największym napięciem oczekują decydującego spotkania z wrogiem. W najpóźniejszym porozumieniu z naszymi wiernymi sprzymierzeńcami nie dopuszcza się myśli o zawarciu pokoju przed ostatecznym zwycięstwem. Jestem najmocniej przekonany, że naród rosyjski, który z zaparciem się ponosi ciężary wojny, do ostatniej chwili wypełni swój obowiązek i w żadnym kierunku ofiarności swej tamy nie położy.“

Przedewszystkiem więc polecam rządowi, zjednoczonemu w pańskiej osobie starać się zarówno o zaopatrzenie moich dzielnych armji, jak również łagodzenie nieuniknionych trudności żywnościowych na tyłach frontu.

Drugą kwestją, której przypisuje pierwszorzędne znaczenie, jest dalsze ulepszenie komunikacji, zarówno kolejowej, jak i wodnej.

Podkreślając znaczenie tych najważniejszych kwestji w najbliższej pracy, jestem przekonany, że działalność rady ministrów pod pańskim przewodnictwem znajdzie poparcie Rady państwa i Dumy państwowej, które jednoszą się w jednomyślnym i nieugiętym życzeniu doprowadzenia wojny do zwycięzkiego końca. Za obowiązek wszystkich pozostających w służbie państwowej uważam zachowanie się wobec ciętą prawodawczych z życzliwością, prostotą i godnością. Przy mającej nastąpić organizacji życia gospodarczego kraju, rząd znajdzie niezmiernie zastąpione poparcie ziemstw, które swą pracą w czasach zarówno pokoju jak i wojny dowiodły, że zaszczytnie spełniają światłe przykazania mojego dzia-

da, niezapomnianej pamięci cesarza Alekseandra II.

Stürmer kierownikiem polityki zagranicznej

Lugano. (BK.) „Stampa“ otrzymuje z Paryża potwierdzenie wiadomości, że b. prezydent ministrów rosyjskich Stürmer, otrzymał kierownictwo polityki zagranicznej w charakterze doradcy ministra Pokrowskija, który otrzymał kilkumiesięczny urlop.

Pisma włoskie z niewielkim niedowierzaniem traktują zmiany w gabinecie rosyjskim.

Stürmer wraca do łask

Kopenhaga. (BK.) Pisma rosyjskie pisząc o ka. Golicynie, podnoszą, że był on jako gubernator Tweru wrogiem samorządu, podobnie jak Stürmer, od tego czasu datuje się przyjaźń między nimi. „Riecz“ podnosi, że nominacja ka. Golicyna oznacza wzrost wpływów Stürmera w kołach dworskich carowej.

Zjazd Prezydentów w Berlinie

Berlin. (BK.) Prezydenci państw sprzymierzonych udadzą się prawdopodobnie dziś wieczór do głównej kwatery, gdzie przyjeści będą przez ces. niemieckiego i będą mieli sposobność rozmawiania z Hindenburgiem i Ludendorffem.

Przewożenie wojsk greckich na Pelopones

Ateny (BK.) Wojskowi zastępcy koalicji zawiadomili grecki sztab generalny, że dla transportu wszystkich dział i karabinów maszynowych wojska greckiego na Pelopones przyznana została 14 dniowa licząc od 2 d. bm.

Konferencja admirałów w Londynie

Rzym (BK.) „Tribuna“ donosi: Miznister marynarki Corsi i podsekretarstanu w ministerjum komunikacji Aconcina, wyjechali do Londynu, gdzie odbywa się narada admirałów koalicji w sprawie środków, celem wzmocnienia i ulepszenia wojny morskiej, oraz palącej kwestji dostarczenia węgla i zboża.

Jedyna polska fabryka wyrobów z papieru S. W. NIEMOJOWSKIEGO i S-ki we Lwowie, Asnyka 8.

poleca pp. kupcom: papiery listowe w paczkach lub pudełkach w kilkuset gatunkach, koperty we wszystkich formatach, bilety wizytowe, kartki widokowe (odkrytki) tułki z bibulki cygarotowe i t. d.

Wysyłki (tylko sprzedającym) najdogodniej w 5-ciu kłgr. paczkach.

Hurtowne cenniki na żądanie odwrotnie. 32—10